



Sygn. akt I PK 168/11

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 kwietnia 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Teresa Flemming-Kulesza (przewodniczący)

SSN Zbigniew Hajn (sprawozdawca)

SSN Roman Kuczyński

w sprawie z powództwa A. S.
przeciwko Zespołowi Szkół Ponadgimnazjalnych Nr 3 im. w W.
o ekwiwalent za urlop wypoczynkowy,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 12 kwietnia 2012 r.,
skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i
Ubezpieczeń Społecznych
z dnia 28 kwietnia 2011 r.,

1. oddala skargę kasacyjną,

**2. zasądza od powoda A. S. na rzecz pozwanego Zespołu
Szkół Ponadgimnazjalnych Nr 3 im. w W. 1.350 (tysiąc trzysta
pięćdziesiąt) zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa
procesowego w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Powód A. S. wnosił o zasądzenie od pozwanego Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych ekwiwalentu pieniężnego za niewykorzystany urlop uzupełniający za lata szkolne 2004/2005, 2005/2006 oraz 2006/2007 w kwocie 16.364,88 zł, z ustawowymi odsetkami od 1 września 2007 r.

Wyrokiem z 17 lutego 2011 r. Sąd Rejonowy - Sąd Pracy oddalił powództwo i nie obciążył powoda kosztami procesu.

Sąd Rejonowy ustalił, że A. S. w okresie od 1 sierpnia 2002 r. do 31 sierpnia 2007 r. pełnił funkcję dyrektora Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych Nr 3 /.../ , w skład którego wchodzi szkoła i internat. W pozwanym Zespole obowiązywały ferie zimowe i letnie, w czasie których w szkole oraz internacie przeprowadzane były prace remontowe oraz organizowane obozy młodzieżowe. W tym okresie powód bywał w pracy i z własnej inicjatywy nadzorował wykonywane prace, dbając w ten sposób o powierzone mu mienie. Takie sytuacje miały miejsce również w latach szkolnych 2004/2005, 2005/2006 oraz 2006/2007. Za okres objęty pozwem powód nie składał wniosku o udzielenie urlopu uzupełniającego. Organ prowadzący nie wydawał również powodowi poleceń dotyczących nadzorowania prac wykonywanych w czasie ferii. Już po rozwiązaniu stosunku pracy powód zwrócił się o wypłatę ekwiwalentu pieniężnego za urlop uzupełniający. Sąd Rejonowy wskazał, że u strony pozwanej, która jest szkołą „feryjną”, w okresie dochodzonym pozwem bezspornie były prowadzone prace remontowe. Powód bywał wówczas w szkole, co potwierdzili przesłuchani w sprawie świadkowie: /.../. Prowadzenie prac remontowych w okresie ferii zostało również przyznane przez pozwanego. Na okoliczność tę powód złożył szereg dokumentów. Sąd nie uwzględnił wniosku o przesłuchanie kolejnego świadka J. C., który miałby potwierdzić okoliczności bezsporne. W ocenie Sądu brak jest dowodów potwierdzających, że w okresie spornym powód na polecenie lub za zgodą organu prowadzącego wykonywał zadania zlecone przez ten organ i z tej przyczyny nie mógłby wykorzystać urlopów wypoczynkowych.

Apelację od powyższego wyroku wniósł powód, zaskarżając go w całości. Skarżonemu wyrokowi zarzucił: 1) naruszenie prawa materialnego, w szczególności art. 66 ustawy z 26 stycznia 1982 r. Karta Nauczyciela, przez przyjęcie, że nie przysługuje mu ekwiwalent za niewykorzystany w latach 2004/2005, 2005/2006, 2006/2007 urlop uzupełniający; 2) naruszenie prawa procesowego w postaci sprzeczności ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego przez przyjęcie, że nie nadzorował prac remontowych w okresie ferii zimowych i letnich i nie wykonywał w tym czasie prac zleconych przez organ prowadzący, a także pominięcie dowodów w postaci złożonych przez niego dokumentów oraz pominięcie dowodu z przesłuchania świadka J. C., pracownika starostwa nadzorującego pracę szkół.

Wyrokiem z 28 kwietnia 2011 r. Sąd Okręgowy oddalił apelację oraz orzekł o kosztach. Uzasadniając oddalenie apelacji Sąd wskazał, że nie można przyjąć, aby w pozwanym Zespole Szkół w spornych latach w okresie ferii zimowych bądź letnich były prowadzone inwestycje lub kapitalne remonty. Okoliczności takich nie dowodzą przedłożone w toku postępowania przed sądem pierwszej instancji umowy z wykonawcami. O braku podstaw do zakwalifikowania wskazanych w tych umowach prac jako inwestycji lub remontów kapitalnych świadczy wynikający z nich zakres prowadzonych robót i wiążąca się z tym ich wartość. Sąd wskazał, że analiza przedmiotowych umów prowadzi do wniosku, że u strony pozwanej w spornym okresie prowadzone były jedynie remonty bieżące, których wykonywanie nie jest objęte dyspozycją art. 66 ust. 1 zdanie drugie Karty Nauczyciela. Przesłuchani w sprawie świadkowie, chociaż widzieli powoda w szkole podczas ferii, to jednak nie potrafili określić w jakich dniach i jak długo tam przebywał. W ocenie Sądu Okręgowego przydzielenie środków finansowych i zgoda organu prowadzącego na przeprowadzenie remontu w szkole bądź internacie nie może być traktowana jako polecenie wydane dyrektorowi szkoły do sprawowania osobistego nadzoru nad przeprowadzanym remontem i codziennej, wielogodzinnej obecności podczas jego wykonywania. Powód nie wykazał także, aby w spornym okresie nie mógł wykorzystać przynajmniej 8 tygodni urlopu wypoczynkowego w czasie ferii szkolnych z powodu prowadzenia w pozwanym Zespole Szkół inwestycji albo

kapitałnych remontów oraz, że niewykorzystanie takiego urlopu nastąpiło na polecenie lub za zgodą organu prowadzącego szkołę.

Powyższy wyrok został zaskarżony skargą kasacyjną w całości. Skarżący zarzucił wyrokowi Sądu drugiej instancji: naruszenie przepisów prawa materialnego, to jest art. 66 ust. 1 ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. Karta Nauczyciela (tekst jednolity: Dz.U. z 2006 r. Nr 97, poz. 6747 ze zm.), przez błędną jego wykładnię polegającą na przyjęciu, że prowadzenie w szkole inwestycji albo kapitałnych remontów nie jest samoistną podstawą do udzielenia dyrektorowi bądź wicedyrektorowi szkoły urlopu uzupełniającego, lecz uprawnienie takie poprzedzone musi zostać wydaniem polecenia lub wyrażeniem zgody przez organ prowadzący oraz naruszenie przepisów postępowania mającego istotny wpływ na treść wydanego w sprawie orzeczenia, a mianowicie art. 217 k.p.c. w związku z art. 227 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. oraz art. 382 k.p.c., przez akceptację pominiętego przez Sąd Rejonowy wniosku dowodowego powoda o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka J. C., oraz art. 378 § 1 k.p.c. w związku z art. 328 § 2 k.p.c., przez bezzasadne przyjęcie, że fakt takiego naruszenia przez Sąd pierwszej instancji nie miał wpływu na wynik postępowania oraz ostateczne pominięcie tego zarzutu przez Sąd drugiej instancji.

Powód wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

W uzasadnieniu skargi powód wskazał, że skoro w szkole prowadzone są prace na większą skalę, to obecność dyrektora przy tych pracach winna być konieczna. W ocenie skarżącego nie sposób zgodzić się z Sądem Okręgowym, że nie było ani polecenia ani zgody organu prowadzącego na nadzorowanie prac remontowych przez powoda jako dyrektora. Zdaniem pełnomocnika powoda nie mogłoby dojść do sytuacji, że powód jako dyrektor szkoły podejmuje się nadzorowania czy wykonywania zadań, czynności, które nie są znane organowi prowadzącemu, gdyż na pewno spotkałby się z zarzutem przekroczenia swoich uprawnień, gdyby takiego zachowania się dopuścił. Ponadto pełnomocnik powoda podnosił, że środki finansowe na jakiegokolwiek inwestycje czy remonty w szkole, remonty bieżące czy kapitałne remonty budynków są zawsze przyznawane przez organ prowadzący, a więc organ ten musiał mieć wiedzę na temat podmiotu, który

sprawował nad nimi pieczę, a tym samym organ prowadzący musiał czy to zlecić nadzorowanie takich prac remontowych wprost wyraźnie na piśmie czy milcząco w sposób dorozumiany choćby na to wyrazić zgodę. Skoro w Karcie Nauczyciela nie skonkretyzowano jak rozumieć wyrażenie zgody przez organ prowadzący, w ocenie skarżącego nie można tak jednoznacznie negować takiej dorozumianej zgody i należy odpowiednio stosować przepisy o wykładni oświadczeń woli (art. 65 § 1 i 2 k.c.). Pełnomocnik powoda podkreślał brak wyraźnego sprzeciwu organu prowadzącego odnośnie do nadzoru dyrektora nad realizacją remontu. W związku z tym w ocenie skarżącego nie jest możliwe, że przesłanka zgody organu prowadzącego nie wystąpiła. Zdaniem pełnomocnika powoda każdy, nawet bieżący remont jest inwestycją, która ma na celu utrzymanie określonego budynku w należytym stanie, aby uniknąć w przyszłości dużo większych kosztów związanych z kapitalnym remontem. W skardze kasacyjnej podniesiono także, że Sąd drugiej instancji powinien uzupełnić postępowanie dowodowe w zakresie spornych faktów mających istotne znaczenie dla sprawy, a niewyjaśnionych przez sąd pierwszej instancji, dopuszczając dowód z przesłuchania świadka J. C.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga jest niezasadna. W szczególności za nietrafne uznać należy zarzuty naruszenia przepisów postępowania. Według art. 217 § 2 k.p.c., sąd pominie środki dowodowe, jeżeli okoliczności sporne zostały już dostatecznie wyjaśnione lub jeżeli strona powołuje dowody jedynie dla zwłoki. Art. 227 k.p.c. stanowi, że przedmiotem dowodu są fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie. Z kolei według art. 378 § 1 *in initio* k.p.c., sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę w granicach apelacji. Zaś stosownie do art. 382 k.p.c., sąd drugiej instancji orzeka na podstawie materiału zebranego w postępowaniu w pierwszej instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym. Z powołanych przepisów wynika, że jakkolwiek sąd nie ma obowiązku przeprowadzenia wszystkich dowodów wskazanych przez stronę, to jednak odmowa dopuszczenia określonego dowodu nie należy do sfery swobodnego uznania sędziowskiego. W szczególności sąd nie może pominąć środków dowodowych na wskazywane przez stronę okoliczności, w przypadku, gdy

nie zostały wyjaśnione sporne fakty mające istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 217 § 2 w związku z art. 227 k.p.c.). Wbrew zarzutom skargi kasacyjnej, brak podstaw do uznania, że doszło do naruszenia powołanych wyżej przepisów. Sąd pierwszej instancji zasadnie oddalił wniosek powoda o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka J. C., co zostało szczegółowo uzasadnione zarówno w wyroku Sądu Rejonowego jak i Okręgowego. Zgodnie z wnioskiem powoda (k. 53 akt), świadek ten miał być przesłuchany na okoliczność wykonywanych prac w szkole w okresie ferii zimowych i letnich. Sąd oddalił wniosek powoda, gdyż okoliczności na które miałyby zeznawać były bezsporne i potwierdzone innymi dowodami (k. 54 akt). Na tej samej rozprawie pełnomocnik pozwanego przyznał, że w szkole były prowadzone prace remontowe. Stosownie do art. 229 k.p.c. nie wymagają dowodu fakty przyznane w toku postępowania przez stronę przeciwną, jeżeli przyznanie nie budzi wątpliwości. Sprecyzowana przez powoda teza dowodowa wskazywała, na jakie okoliczności świadek miał być przesłuchany, dlatego wywody skargi kasacyjnej w tym zakresie są nietrafne i nie zasługują na podzielenie. Błędny jest także zarzut dotyczący wejścia sądu w kompetencje biegłego. Stosownie do art. 278 k.p.c., Sąd powołuje biegłego w wypadkach, w których dla wyjaśnienia okoliczności faktycznych sprawy potrzebne są wiadomości specjalne. Fakty istotne dla rozstrzygnięcia sprawy sąd ustala na podstawie dowodów z dokumentów, zeznań świadków, z przesłuchania stron. Opinia biegłego ma na celu ułatwienie sądowi należytej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego wtedy, gdy potrzebne są do tego wiadomości specjalne, co w niniejszej sprawie nie miało miejsca. Wskazać nadto należy, że powód na żadnym etapie postępowania nie wnosił o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego w celu analizy złożonych przez niego umów, a zarzut dotyczący niepowołania biegłego został podniesiony dopiero w skardze kasacyjnej.

Nieuzasadnione okazały się także podniesione w rozpoznawanej skardze zarzuty naruszenia prawa materialnego. Wbrew twierdzeniom pełnomocnika powoda, w niniejszej sprawie nie doszło do naruszenia art. 66 ust. 1 Karty Nauczyciela. Uprawnienie wynikające ze wskazanego przepisu powstaje, jeśli zostają spełnione przesłanki w nim określone. W przypadku dyrektora szkoły warunkami nabycia prawa do urlopu są: niewykorzystanie na polecenie lub za

zgoda organu prowadzącego szkołę urlopu w czasie ferii szkolnych z powodu wykonywania zadań zleconych przez ten organ lub prowadzenia w szkole inwestycji albo kapitalnych remontów.

Polecenie lub zgoda dotyczy niewykorzystania urlopu, ma się więc odnosić do urlopu, a nie jak wywodzi pełnomocnik skarżącego do prowadzenia w szkole inwestycji albo kapitalnych remontów. Wynika stąd, że w świetle art. 66 ust. 1 Karty Nauczyciela, prawo do urlopu uzupełniającego przysługuje dyrektorowi lub wicedyrektorowi szkoły, którzy na polecenie lub za zgodą organu prowadzącego szkołę nie wykorzystali urlopu w czasie ferii szkolnych z powodu wykonywania zadań zleconych przez ten organ lub prowadzenia w szkole inwestycji albo kapitalnych remontów. Polecenie lub zgoda, jako warunek skorzystania z urlopu uzupełniającego, powinny zatem dotyczyć urlopu, a nie wykonania określonych prac. Bezprzedmiotowe są więc podnoszone w skardze argumenty, że środki finansowe na jakiegokolwiek inwestycje czy remonty w szkole, remonty bieżące czy kapitalne remonty budynków są zawsze przyznawane przez organ prowadzący, a więc organ ten musiał mieć wiedzę na temat podmiotu, który sprawował nad nimi pieczę, a tym samym organ prowadzący musiał czy to zlecić nadzorowanie takich prac remontowych wprost wyraźnie na piśmie czy milcząco w sposób dorozumiany choćby na to wyrazić zgodę. Wywód ten dotyczy bowiem polecenia prowadzenia lub zgody na prowadzenie prac, a nie korzystania z urlopu. Poza tym, twierdzenia te nie mają podstaw w przyjętych przez Sąd drugiej instancji ustaleniach faktycznych, którymi Sąd Najwyższy jest związany. Z okoliczności sprawy wynika, że powód co prawda nadzorował bieżące prace remontowe, jednak wykonywanie nadzoru nie było mu zlecone przez organ nadrzędny, ani też organ nie wyraził na to zgody. Powód wykazał jedynie, że w spornym okresie wykonywał bieżące i zwyczajowo należące do dyrektora szkoły czynności, przy czym nie udowodnił, aby wykonywane przez niego czynności wymagały jego codziennej i w pełnym wymiarze czasu obecności w szkole. Nie ma więc podstaw do rozważania, czy w opisanej wyżej formule art. 66 ust. 1 Karty Nauczyciela mieści się możliwość uznania, że w sytuacji w której organ szkolny co prawda nie polecił pracownikowi niewykorzystania urlopu wypoczynkowego, lecz polecił dokonanie inwestycji lub remontu kapitalnego, zgodę organu na urlop można na podstawie takiego

polecenia domniemywać. Prawdłowe są zatem ustalenia dotyczące braku podstaw do uznania, że powód nie mógł wykorzystać urlopu w czasie ferii.

Brak także podstaw do uznania, że w szkole w okresie ferii prowadzone były inwestycje lub remont kapitalny. Sąd drugiej instancji nie wyjaśnił wprawdzie definicji inwestycji czy kapitalnego remontu, jednak skarżący nie wskazuje innych przepisów, poza art. 66 § 1 Karty Nauczyciela, które Sąd mógł w związku z tym naruszyć. Odwołując się do definicji słownikowych należy przyjąć, że określenie „inwestycje” w kontekście rozważanego przepisu, oznacza nabycie lub wytworzenie nowego wyposażenia szkoły, przez remont natomiast rozumieć należy wykonywanie w istniejącym obiekcie budowlanym robót budowlanych polegających na odtworzeniu stanu pierwotnego, a nie stanowiącej bieżącej konserwacji (por. (por. Słownik języka polskiego, red. M. Szymczak, tom I, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1999, s. 756 i 822; B. Śniezek, Komentarzu do ustawy Karta Nauczyciela, Bielsko-Biała 2009, s. 19). Nie można, jak chciałby tego pełnomocnik powoda, bieżących remontów i prac konserwacyjnych uznać za kapitalny remont czy inwestycję. Ocena charakteru i rozmiaru prac wykonywanych w szkole dokonana przez sądu obu instancji, nie pozwalają przyjąć, że takie prace były wykonywane. Trafnie uznały Sądy obu instancji, że dokonane w szkole prace nie wykraczały poza zakres zwykłych bieżących remontów. W ocenie Sądu Najwyższego z okoliczności sprawy nie wynika, aby miały one charakter remontu kapitalnego lub inwestycji. Ustalenia te zostały dokonane po uwzględnieniu przedstawionych przez strony dowodów w postaci umów oraz zeznań świadków, z których wynika, że prowadzony były jedynie remonty bieżące, które nie są objęte dyspozycją art. 66 ust. 1 Karty Nauczyciela.

Nie można także uznać za zasadne zarzutów naruszenia art. 65 i następne k.c. dotyczących wykładni oświadczeń woli. Uzasadnienie podstawy kasacyjnej z art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c. wymaga - poza przytoczeniem naruszonego przepisu prawa - wskazania sposobu jego naruszenia i wyjaśnienia, na czym polega jego błędna wykładnia lub niewłaściwe zastosowanie i jak, zdaniem skarżącego, powinien on być rozumiany i stosowany. Natomiast wzmianka dotycząca art. 65 k.c. znajduje się jedynie w uzasadnieniu podstaw, bez wyjaśnienia na czym polega jego naruszenie. Stosownie do art. 398¹³ k.p.c. Sąd Najwyższy rozpoznaje skargę

kasacyjną w granicach zaskarżenia i nie może wychodzić poza zakres podstaw skargi kasacyjnej.

Z powyższych względów Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c., o kosztach procesu orzeczono na podstawie z art. 98 § 1 k.p.c., ustalając wysokość wynagrodzenia pełnomocnika zgodnie z § 12 ust. 1 pkt 1 w związku z § 11 ust. 1 pkt 2 i w związku z § 6 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. Nr 163, poz. 1349 ze zm.).